



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO-651195-V/10/BA

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, 7. III. 2011

Pani
Małgorzata Krasnodębska - Tomkiel
Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów
Plac Powstańców Warszawy 1
00 - 950 Warszawa

Szanowna Pani Prezes,

Wpływają do mnie skargi obywateli dotyczące odmowy wypłaty świadczenia przez zakłady ubezpieczeń, w sytuacji, gdy doszło do urodzenia martwego dziecka. Ze zbadanych przeze mnie spraw wynika, iż powodem tego jest dowolne definiowanie „martwego urodzenia” przez ubezpieczycieli w ogólnych warunkach ubezpieczenia, stanowiących integralną część umów grupowego ubezpieczenia na życie. Takie ukształtowanie treści wskazanych wyżej ogólnych warunków, w mojej opinii, może tworzyć ryzyko naruszenia zbiorowych interesów konsumentów.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.), ubezpieczenia na życie należą do tak zwanych ubezpieczeń dobrowolnych. Oznacza to z jednej strony, że zakład ubezpieczeń może swobodnie, pozostając jednakże w zgodzie z zasadą swobody umów (art. 353¹ kc), kształtować treść tego stosunku prawnego, lecz z drugiej strony pozostawia ubezpieczonemu prawo wyboru w zakresie przystąpienia do proponowanej umowy, lub też rezygnacji z niej. W mojej ocenie, charakter umów na życie w żadnym wypadku nie pozwala zakładowi ubezpieczeń na dowolność i zupełną arbitralność w kształtowaniu własnych definicji wypadków podlegających ubezpieczeniu w oderwaniu od obowiązujących terminów prawnych.

W myśl definicji zawartej w art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 z późn. zm.), praktyką

naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest bezprawne działanie przedsiębiorcy, godzące w ten zbiorowy interes konsumentów. Z taką sytuacją mamy, bez wątpienia, do czynienia w przedstawionej powyżej praktyce zakładów ubezpieczeń odnoszącej się do subiektywnego definiowania „martwego urodzenia”. Działanie ubezpieczycieli należy uznać za sprzeczne nie tylko z normami prawa, lecz również zasadami współżycia społecznego. Nadto, praktyka ta nie dotyczy wyłącznie indywidualnych konsumentów, lecz wywiera wpływ na relacje całej grupy, a więc zbiorowość konsumentów. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż oferty zawarcia grupowego ubezpieczenia na życie są kierowane do potencjalnie nieograniczonej liczby konsumentów. Definicje „martwego urodzenia” znajdują się bowiem w ogólnych warunkach ubezpieczeń, które są dokumentami co do zasady niepodlegającymi negocjacjom i obowiązującymi szeroką grupę odbiorców. Stanowisko takie prezentuje także Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który w wyroku z dnia 22 lipca 2009 roku, sygn. akt XVII Arna 26/09 (Dz.Urz.UOKiK 2009/4/32), uznał iż: „dla oceny, czy w danym przypadku występuje praktyka naruszająca zbiorowe interesy konsumentów, konieczne jest ustalenie, iż działanie przedsiębiorcy jest działaniem bezprawnym oraz narusza zbiorowy interes konsumenta. Bezprawną praktyką przedsiębiorcy jest działanie, jak również zaniechanie, czyli niepodjęcie żadnych działań pomimo istnienia prawnego obowiązku działania. Ponadto bezprawnymi działaniami są nie tylko te działania, które są sprzeczne z prawem, ale również z dobrymi obyczajami oraz zasadami współżycia społecznego, które jako normy postępowania obowiązujące w obrocie gospodarczym winny być przestrzegane tak jak przepisy prawa. Bezprawne praktyki przedsiębiorców muszą być ponadto wymierzone w interesy zbiorowe konsumentów, czyli odnosić się do obecnych, przyszłych i potencjalnych konsumentów, gdy będą naruszać prawa nieograniczonej i bliżej nieokreślonej liczby konsumentów”.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie napływających do mnie skarg indywidualnych, dokonałam analizy ogólnych warunków umów ubezpieczeniowych niektórych zakładów ubezpieczeń w zakresie dotyczącym proponowanej ochrony ubezpieczeniowej, uzależnionej od wieku dziecka liczonego w tygodniach ciąży.

Z moich ustaleń wynika, iż Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie COMPENSA S.A. w ogólnych warunkach dodatkowego grupowego ubezpieczenia rodzinnego

wskazało, że za dziecko uznaje istotę, która przyszła na świat w 36 tygodniu trwania ciąży. Nadto, pod pojęciem urodzenia dziecka, rozumie się takie urodzenie się dziecka, o ile pozostawało przy życiu ponad 24 godziny od chwili narodzin.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A. w ogólnych warunkach dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek urodzenia dziecka, wykluczyło możliwość wypłaty świadczeń z tytułu martwego urodzenia dziecka w przypadku, gdy dziecko urodziło się przed upływem 22 tygodnia ciąży. Zakład ubezpieczeń wskazuje, iż urodzenie martwego dziecka rozumiane jest według przepisów dotyczących porodów i urodzeń, jeżeli urodzenie zostało zarejestrowane. Na 22 tydzień urodzenia martwego dziecka wskazuje także Aviva Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. (Warunki ogólne umowy dodatkowej ubezpieczenia ryzyka urodzenia się martwego dziecka nr 2/2007, stanowiące uzupełnienie do Warunków ogólnych grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym Opiekun Branżowy nr 2/2007).

Kolejny zakład ubezpieczeń - Towarzystwo Ubezpieczeń Allianz Życie Polska S.A. w ogólnych warunkach grupowego ubezpieczenia na życie „Allianz Rodzina” wskazuje, iż „urodzenie martwego dziecka” jest urodzeniem się noworodka martwego, nie wcześniej niż w 20 tygodniu ciąży, zarejestrowanego w urzędzie stanu cywilnego w akcie urodzenia.

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie WARTA S.A. stwierdza natomiast, że za zgon noworodka uważa się dziecko martwo urodzone, jeżeli zgon nastąpił najwcześniej w 23 tygodniu ciąży oraz zgon dziecka, które przyszło na świat żywe i nie ukończyło 1 roku życia (Ogólne warunki ubezpieczenia. Grupowe ubezpieczenie na życie „WARTA EKSTRABIZNES”). Inną definicję stosuje także UNIQA Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A., które definiuje urodzenie martwego dziecka, jako urodzenie się ubezpieczonemu dziecka martwego lub dziecka, które urodziło się żywe lecz żyło krócej niż 24 godziny (Ogólne warunki ubezpieczenia. Zbiorowe ubezpieczenie na życie - Razem Bezpieczniej).

Analiza ogólnych warunków ubezpieczenia innych zakładów ubezpieczeń wskazuje także na okoliczność, iż część zakładów ubezpieczeń nie określa wieku przy przyznaniu ochrony ubezpieczeniowej w sytuacji martwego urodzenia dziecka (noworodka), lecz jednocześnie wymaga, by takie urodzenie zostało potwierdzone

aktem stanu cywilnego (zarejestrowane zgodnie z właściwymi przepisami - np. HDI Gerling w Ogólnych warunkach dodatkowego grupowego ubezpieczenia rodzinnego „Samopomoc Rodzina”; AXA Życie Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Ogólnych warunkach dodatkowego ubezpieczenia na wypadek urodzenia martwego noworodka; Wielkopolskie Towarzystwo Ubezpieczeń Życiowych i Rentowych Concordia Capital S.A. w Ogólnych warunkach ubezpieczenia dodatkowego „Życie Rodziny”; Sopotkie Towarzystwo Ubezpieczeń Ergo Hestia S.A. w Ogólnych warunkach grupowego ubezpieczenia na życie pracowników i ich rodzin „Hestia Rodzina”; ING Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. w Ogólnych warunkach planu ubezpieczeniowego z funduszem kapitałowym „Razem w ING” i umowie dodatkowej dotyczącej narodzin martwego dziecka; Signal Iduna Życie Polska Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Ogólnych warunkach grupowego ubezpieczenia na życie Multiochrona; Pramerica Życie Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S.A. w Ogólnych warunkach grupowego pakietu rodzinnego).

Wobec otrzymania takich skarg, na wstępie należy wskazać, iż Konstytucja RP zapewnia ochronę życia każdemu człowiekowi (art. 38). Jednocześnie w art. 30 Konstytucji potwierdzono nienaruszalność godności ludzkiej. Polski prawodawca, w wielu aktach rangi ustawowej powszechnie przyjmuje, że ochronie podlega istota ludzka już od chwili poczęcia. Przepisy Kodeksu cywilnego (np. art. 927 § 2, art. 446') i Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (np. art. 75 § 1, art. 182) przyznają dziecku nienarodzonemu (*nasciturusowi*) podmiotowość prawną. Także na gruncie prawa karnego zapewniona jest ochrona życia nienarodzonego dziecka (np. art. 152, art. 153, art. 154 Kodeksu karnego). Ochrona poczętego dziecka wynika również z przepisów ustawy z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.). Przedstawiciele nauk prawnych wyrażają pogląd, iż pojęcie „człowiek” odnosi się również do człowieka w fazie prenatalnej (zob. J. Haberko, Cywilnoprawna ochrona dziecka poczętego a stosowanie procedur medycznych, Oficyna 2010). Stanowisko takie zajmuje nie tylko doktryna prawa, ale również Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie, który uznaje, że życie człowieka podlega ochronie, nie tylko na mocy ustawodawstwa zwykłego, ale i samej Konstytucji (zob. też wyrok pełnego składu TK

z dnia 7 stycznia 2004 r., K 14/03, OTK ZU 2004, nr 1 poz. 1; orzeczenie pełnego składu TK z dnia 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19; uchwała TK z dnia 17 marca 1993 r., W 16/92, OTK 1993, cz. I, poz. 16; postanowienie TK z dnia 7 października 1992 r., U 1/92, OTK 1992, cz. II, poz. 38; orzeczenie TK z dnia 15 stycznia 1991 r., U 8/90, OTK 1991, poz. 8).

Obowiązujące w Polsce przepisy prawa nie zawierają uniwersalnej normatywnej definicji dziecka. Żaden akt rangi ustawowej w Polsce nie definiuje również pojęcia martwego i żywego urodzenia. Jedynie w obowiązującym od dnia 1 stycznia 2011 roku Załączniku Nr 1 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 roku w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz.U. Nr 252, poz. 1697), wskazuje się, iż „urodzeniem żywym określa się całkowite wydalenie lub wydobyć z ustroju matki noworodka, niezależnie od czasu trwania ciąży, który po takim wydaleniu lub wydobyć oddycha lub wykazuje jakiekolwiek inne oznaki życia, takie jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli, bez względu na to, czy sznur pępowiny został przecięty lub łożysko zostało oddzielone”, zaś „urodzeniem martwym określa się całkowite wydalenie lub wydobyć z ustroju matki płodu, o ile nastąpiło po upływie 22 tygodnia ciąży, który po takim wydaleniu lub wydobyć nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia, jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli”. Prawodawca rozróżnia również poronienie, którym „określa się wydalenie lub wydobyć z ustroju matki płodu, który nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia, jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli, o ile nastąpiło to przed upływem 22 tygodnia ciąży (21 tygodni i 6 dni)”.

Definicje martwego i żywego urodzenia zawiera również Załącznik do rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 grudnia 2009 roku w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej w zakładach opieki zdrowotnej utworzonych przez Ministra Obrony Narodowej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz. U. Nr 222, poz. 1765). W tymże Załączniku, „urodzeniem żywym określa się całkowite wydalenie lub wydobyć z ustroju matki noworodka, niezależnie od czasu trwania ciąży, który po takim wydaleniu lub wydobyć oddycha lub wykazuje jakiekolwiek inne oznaki życia, takie jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli, bez

względu na to, czy sznur pępowiny został przecięty lub łożysko zostało oddzielone", zaś „zgonem płodu (urodzenie martwe) określa się zgon następujący przed całkowitym wydaleniem lub wydobyciem z ustroju matki, o ile nastąpił po upływie 22 tygodnia ciąży lub później. O zgonie świadczy to, że po takim wydaleniu lub wydobyciu płód nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia, jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli". Natomiast „poronieniem określa się wydalenie lub wydobyte z ustroju matki płodu, który nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia, jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli, o ile nastąpiło to przed upływem 22 tygodnia ciąży (21 tygodni i 6 dni)".

Zatem oba powołane wyżej załączniki do rozporządzeń wskazują rozróżnienie na poronienie i urodzenie martwe posługując się, jako kryterium rozróżnienia, wiekiem dziecka. Odnosząc się więc do ogólnych warunków ubezpieczeń wskazanych powyżej zakładów ubezpieczeń, wskazać trzeba, iż o ile PZU na Życie S.A. i Aviva Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A., jako granicę wieku określają 22 tydzień (przy czym może znajdować to uzasadnienie w obowiązujących przepisach prawa), to już ustalona przez TU na Życie COMPENSA S.A. granica wieku (36 tydzień) czy Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie WARTA S.A. (23 tydzień) wydaje się być zupełnie dowolna. Nadto stosowany przez TU na Życie COMPENSA S.A. wymóg przeżycia dziecka co najmniej przez 24 godziny od porodu, pozostaje zupełnie w sprzeczności z obowiązującym prawem. Tak samo jak stosowana przez UNIQA Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. definicja „urodzenie martwego dziecka", uznającego, że jest to urodzenie się dziecka żywego lecz żyjącego krócej niż 24 godziny.

Należy przy tym zwrócić uwagę, na okoliczność, iż w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 roku w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. Nr 153, poz. 1783 z późn. zm.), nie wskazuje się wieku dziecka. W myśl bowiem § 2 rozporządzenia, za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży.

W mojej ocenie, uznanie przez większość zakładów ubezpieczeń konieczności zarejestrowania, zgodnie z obowiązującym prawem, martwego urodzenia dziecka w urzędzie stanu cywilnego, nie może przesądzać jednoznacznie o obowiązku wypłaty świadczenia z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia. Pragnę przy tym wskazać, iż od 2007

roku Rzecznik czyni starania na rzecz uregulowania sytuacji prawnej dzieci martwo urodzonych i związanym z tym prawem do pochówku. Prowadzona obszerna korespondencja z Ministrem Zdrowia i Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji jednoznacznie wskazuje na rozbieżności w stosowanej przez szpitale praktyce, w których narodziło się dziecko, przepisów dotyczących wystawiania kart zgonu. Konsekwencją takich działań szpitali jest niejednokrotnie odmowa zarejestrowania urodzenia dziecka zgodnie z przepisami ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego.

Zakłady ubezpieczeń stosując zatem - jako kryterium przy wypłacie świadczenia - zarejestrowanie urodzenia dziecka (martwego urodzenia), działając pozornie zgodnie z prawem, moim zdaniem naruszają zbiorowe interesy konsumentów przy określeniu obowiązków ubezpieczycieli względem uprawnionego do świadczenia. Takie ukształtowanie odpowiedzialności zakładów stwarza iluzoryczną ochronę ubezpieczonego zdarzenia prawnego. Termin zgonu dziecka czy też możliwość zarejestrowania martwego urodzenia są bowiem zdarzeniami przyszłymi i niepewnymi, a uzależnienie wypłaty świadczenia jedynie od „dobrej woli” szpitala wystawiającego kartę zgonu należy uznać za nieprawidłowe. Tym bardziej, że istotą umowy ubezpieczenia jest spełnienie świadczenia przez zakład ubezpieczeń, w sytuacji zajścia określonego w umowie wypadku (art. 805 kc). Jak wskazują przedstawiciele doktryny: „elementami przedmiotowo istotnymi umowy ubezpieczenia jest z jednej strony zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia przez ubezpieczyciela w razie zajścia określonego w umowie wypadku, z drugiej zaś strony zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego.” (Komentarz do art.805 kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), [w:] Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, G. Kozieł, E. Niezbecka, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2010). Skoro zatem ubezpieczający spełnia swoje zobowiązanie - opłaca składkę, to ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić świadczenie, w sytuacji martwego urodzenia dziecka (gdy taki wypadek podlega zakresowi ubezpieczenia), niezależnie od tego, w którym tygodniu doszło do śmierci dziecka.

Mając na względzie powyżej wskazane akty prawne i terminologię medyczną odnośnie martwego i żywego urodzenia, moje uzasadnione obawy rodzi praktyka zakładów ubezpieczeń zmierzająca do pozbawienia rodziców prawa do świadczenia w przypadku urodzenia martwego dziecka lub też żywego dziecka, które zmarło przed upływem

wskazanego przez zakład ubezpieczeń terminu. Zastosowane przez zakłady ubezpieczeń swobodne wręcz kryterium określenia swoich zobowiązań, wynikających z umowy ubezpieczenia, w mojej ocenie, może stanowić naruszenie zbiorowych interesów konsumentów. Oprócz powyższego, pomijając spór o to czy za początek życia należy uznać poczęcie, czy urodzenie, wskazać trzeba, że skoro zakłady ubezpieczeń zobowiązały się już do świadczeń z tytułu martwego urodzenia dziecka, to niezasadne jest określanie wieku dziecka czy też spełnienie przesłanki zarejestrowania urodzenia zgodnie z przepisami o aktach stanu cywilnego, przy przyznawaniu świadczenia.

W świetle powyższych informacji, na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 roku o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 z późn. zm.), uprzejmie proszę Panią Prezes o zbadanie przedstawionego problemu i podjęcie stosownych działań wynikających z treści przepisów ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów.

Podjęcie jak najszybszych działań, niezależnie od treści ewentualnie zapadłych wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wobec innych praktyk zakładów ubezpieczeń, zmierzających do ochrony zbiorowych interesów konsumentów, w nadesłanej sprawie jest tym bardziej uzasadnione, iż dotyczy nie tylko natury prawnej lecz również natury moralnej (społecznej). Osoby ubezpieczone znajdujące się przecież w ciężkim położeniu ze względu na stratę dziecka, przez zakłady ubezpieczeń zmuszone są udowadniać, że przysługuje im świadczenie z tytułu urodzenia dziecka. Takie działania zakładów ubezpieczeń są tym bardziej krzywdzące, jak już wspomniano wyżej, z uwagi na zupełną dowolność w określeniu wieku dziecka, która nie tylko nie jest zgodna z obowiązującym prawem, lecz również z obecnym stanem wiedzy medycznej.

Żew J. J.